

Sygn. akt: I C 962/18 upr.

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko K. P.

o zapłatę

oddala powództwo

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 962/18

## UZASADNIENIE

Powód - Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko K. P. o zasądzenie kwoty 795,06 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana K. P. na podstawie umowy pożyczki o nr (...) zawartej w dniu 12 lutego 2016 roku otrzymała określoną kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tej umowie. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego zobowiązania wobec czego (...) wezwał pozwaną do zapłaty kwoty pieniężnej i jednocześnie poinformował ją, że w przypadku niedopełnienia określonych w treści wezwania wierzytelności wynikającej z zawartej umowy zostanie przelana na powoda. Pozwana, pomimo upływu wyznaczonego terminu, nie dokonała zapłaty wobec czego w dniu 29 marca 2018 roku (...) zawarła z powodem umowę

przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Powód podniósł nadto, że na zadłużenie strony pozwanej składa się kwota kapitału w wysokości 773,40 złotych oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 21,66 złotych, na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego naliczane zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej należności głównej wynikającej ze wskazanej wyżej umowy oraz odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu.

Postanowieniem z dnia 19 października 2018 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e (...), Sąd Rejonowy L. stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z uwagi na wątpliwości co do braku wskazania kwoty pożyczonego kapitału oraz dokładnych elementów składających się na należność główną i przekazał sprawę do tutejszego Sądu.

Pozwana – K. P. nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. w dniu 29 marca 2018 roku zawarł z (...) umowę sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, na podstawie której powód nabył przysługujące wobec klientów detalicznych wierzytelności z tytułu umów pożyczek, pierwotnie udzielonych przez pierwotnego pożyczkodawcy, a następnie przeniesionych na sprzedawcę. Do umowy załączono załączniki, między innymi załącznik nr 1 stanowiący listę wierzytelności.

Zgodnie z treścią wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji wysokość zaległość pozwanej wynosiła kwotę 773,40 zł z tytułu kapitału, nie istniały obciążenia z tytułu odsetek i kosztów.

dowód : umowa sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji k. 19 – 32, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 33.

W dniu 23 sierpnia 2018 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej dotyczącej wierzytelności wobec pozwanej.

dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej z dnia 23 sierpnia 2018 roku k. 15.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, mimo że strona pozwana – K. P. nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie

za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Wobec powyższego, to na powódzie jako stronie, która z podnoszonych przez siebie twierdzeń wywodzi określony dla siebie skutek prawny w postaci żądania zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, spoczywał obowiązek jej wykazania i udowodnienia, zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Powód celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia przedłożył umowę cesji wierzytelności, wyciąg z ksiąg rachunkowych oraz wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji wierzytelności. Nie przedłożył natomiast pierwotnej umowy, z której wywodził swoje roszczenie. W konsekwencji uniemożliwił on Sądowi weryfikację wierzytelności dochodzonej wobec pozwanego, w szczególności w zakresie postanowień umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2016 roku dotyczącej faktycznie udzielonej pozwanej kwoty, czasu trwania umowy, terminów i przyczyn jej wypowiedzenia - co miało istotny wpływ na ustalenie wymagalności przedmiotowego roszczenia, dodatkowych kosztów związanych z tą umową - rodzaj i wysokość odsetek, prowizja, czy też zasadami spłaty zobowiązania.

Niewątpliwym natomiast jest, że w przypadku cesji wierzytelności, warunkiem otrzymania należności przez nabywcę jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Dlatego też żądanie zapłaty należności w sytuacji, gdy doszło do sprzedaży jej przez pierwotnego wierzyciela musi być udokumentowane w sposób wykluczający jakiegokolwiek wątpliwości dłużnika co do wierzyciela uprawnionego do zapłaty, szczególnie aktualizuje się to w sytuacji, gdy te same wierzytelności coraz częściej przelewane są wielokrotnie i uczestniczą w tym podmioty profesjonalnie zajmujące się obrotem wierzytelnościami, co przybiera aktualnie coraz większy rozmiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06).

W ocenie powoda – dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, umowa cesji wierzytelności oraz wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji wierzytelności.

W ocenie Sądu twierdzenie to jest niezasadne.

Odnosząc się do dokumentu nazwanego „wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu”, który wskazywany był w pozwie jako dowód istnienia zobowiązania pozwanego wobec zbywcy wierzytelności, następnie jej przelewu na powoda i obowiązku spełnienia świadczenia przez pozwanego na rzecz powoda, nie jest w istocie „wyciągiem z ksiąg rachunkowych”, gdyż nie zawiera wszystkich danych obejmujących operację gospodarczą zaewidencjonowaną w tych

księgach (według ustawy o rachunkowości). Zresztą, wbrew tytułowi, z jego treści wprost wynika, że zawiera on jedynie oświadczenie powoda stwierdzające, że na podstawie jego ksiąg rachunkowych nabył on od określonego podmiotu wierzytelność wobec pozwanego, która na dzień wystawienia wyciągu stanowiła kwotę w nim wymienioną. Zgodnie z przyjętą i ugruntowaną linią orzecznictwa wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu inwestycyjnego, o jakim mowa w art. 194 § 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych, nie stanowi, ani dokumentu urzędowego w niniejszej sprawie, ani nie jest dowodem istnienia zobowiązania pozwanego, a co najwyżej zaewidencjonowania transakcji nabycia wierzytelności przez powoda w swoich księgach rachunkowych.

Wynikające z art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 194 ustawy z 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 157) domniemanie zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego należy ściśle wiązać tylko z tymi okolicznościami, które według przepisów szczególnych powinny być przedmiotem zapisów w księgach rachunkowych prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny. Wyciąg z ksiąg funduszu nie może zawierać innych danych ponad te, które ujawniane są w samych księgach rachunkowych według przepisów ustawy z 1994 r. o rachunkowości i przepisów wykonawczych do tej ustawy. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności (por. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 329/12, LEX 1375500).

Domniemanie prawne z art. 244 § 1 k.p.c. w stosunku do wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego odnosić się może co najwyżej do faktu nabycia przez fundusz konkretnej wierzytelności, nie obejmuje zaś samego faktu istnienia tej wierzytelności.

Dlatego też oświadczenie funduszu potwierdzające wyłącznie istnienie wierzytelności i nabycie ich przez fundusz nie mieści się w kategorii dokumentów urzędowych wymienionych w art. 194 ustawy z 2004 roku o funduszach inwestycyjnych i w konsekwencji nie może stanowić wystarczającej podstawy do wykazania przejścia uprawnień na następcę. Dlatego też, w ocenie Sądu, treść przedmiotowego wyciągu przedłożonego przez wierzyciela może stanowić co najwyżej oświadczenie Funduszu o nabyciu wierzytelności od określonego wierzyciela, w oznaczonej wysokości (por. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 11 grudnia 2012 r. I ACa 652/12, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w orzeczeniu z dnia 15 lutego 2013 r., sygn. akt I ACz 284/13).

Ponadto, zdaniem Sądu, powołany wyciąg podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym nie był wystarczającym dowodem potwierdzającym istnienie spornej wierzytelności. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 157) w obowiązującym brzmieniu, księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Obecne brzmienie powołanego przepisu jest wynikiem obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r., sygn. akt P 1/10.

W związku z powyższym aktualnie wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego winien być traktowany jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.).

W odniesieniu do dokumentów prywatnych, w rozumieniu art. 245 k.p.c., złożonych do akt niniejszej sprawy Sąd przyznał im walor prawdziwości, uwzględniając, że stanowią one jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła

oświadczenie w nich zawarte. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, a żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości. Podkreślić należy, iż złożone do akt sprawy dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 k.p.c., stanowiły jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Z dokumentem prywatnym – definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny, niespełniający kryteriów dokumentu urzędowego – art. 245 k.p.c. wiąże obalenie domniemanie jego prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał (por. orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32, por. uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.). Podkreślić należy, iż dokumentom prywatnym, w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych (art. 244 k.p.c.) ustawa nie nadaje waloru dowodu, iż okoliczności stwierdzone w oświadczeniu są zgodne z prawdą. Dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, każda zaś osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywiście (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82).

Odnosząc się natomiast do samych wymogów wyciągu z ksiąg rachunkowych to stwierdzić należy, iż nie spełnia on wymogów ustawowych. Szczegółowe zasady jakim winny odpowiadać omawiane dokumenty zostały uregulowane w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 2007 r. w sprawach szczególnych zasad rachunkowości funduszy inwestycyjnych (Dz. U z 2007 r., Nr 249, poz. 1859). Zapisów w księgach rachunkowych dokonuje się na podstawie dowodów księgowych, które powinny zawierać m.in. określenie stron dokonujących operacji gospodarczej, opis operacji, jej wartość i datę dokonania, a sam zapis obejmuje co najmniej datę operacji, skrót lub kod operacji, kwotę zapisu i oznaczenie właściwego konta. Wyciąg z księgi rachunkowej powinien zawierać przynajmniej powtórzenie danych (zapisu) z księgi rachunkowej w odniesieniu do danej wierzytelności. Ponadto wyciągu z ksiąg rachunkowych w żadnym razie nie można utożsamiać z oświadczeniem wystawionym przez fundusz, które potwierdza nabycie określonej wierzytelności od dotychczasowego wierzyciela. Takie oświadczenie nie obejmuje bowiem, ani nie potwierdza jakiegokolwiek zobowiązania funduszu, a z tego rodzaju dokumentem mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Powód poza wyciągiem z ksiąg funduszu przedłożył nadto umowę cesji oraz wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy (k. 23). Z umowy cesji wierzytelności wynika jedynie, że powód nabył wierzytelności z tytułu umów pożyczek, pierwotnie udzielonych przez pierwotnego pożyczkodawcę, a następnie przeniesionych przez sprzedawcę od (...). Nie wynika natomiast z tej umowy czy faktycznie na jej podstawie powód nabył wierzytelność pozwaną K. P., albowiem nie przedłożył załącznika tej umowy w postaci listy wierzytelności. Dowodem na to nie jest również wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji wierzytelności, albowiem nie wynika z niego przez kogo został sporządzony i czy faktycznie dotyczy tej konkretnej umowy cesji wierzytelności, a nadto jaka faktycznie kwota pożyczki i na jakich zasadach została udzielona pozwanemu przez pierwotnego wierzyciela.

Należy również zauważyć, że wymieniony wyciąg, ani żaden dokument złożony i powołany przez powoda nie dokumentuje naliczonych odsetek, w szczególności nie wiadomo od jakiej kwoty zostały naliczone, za jaki okres i jaka była podstawa ich naliczenia.

Wobec powyższego, skoro powód nie wykazał, w sposób nie budzący wątpliwości, zarówno zasadności, jak i wysokości dochodzonego roszczenia, to zasadnym było orzec jak w sentencji.